

## **Wolność: katolicka a liberalna**

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**T**rudno jest dziś posługiwać się pojęciem wolności bezprzymiotnikowej, z uwagi na jej wielowariantowość (ideologiczną) [1]. Dla jasności i precyzji wszelkich wywodów na temat wolności należy wprowadzić istotne zastrzeżenia odnośnie tego terminu. Odwoływanie się bez zastrzeżeń do tego pojęcia, może prowadzić do poważnych niejasności, bowiem zarówno liberalizm jak i Kościół posługują się nim, przy czym ich rozumienie treści znaczeniowej jest odmienne.

**Wolność liberalna** pojmowana jest jako brak ograniczeń, przeszkód zewnętrznych dla działania zgodnego z własną wolą. Brak skrupowania nie oznacza jednak samowoli, gdyż wolność jednostki ma swoje granice w wolności innej jednostki, przy czym wolności jednostek mają mieć charakter egalitarny. „*Wolność dla liberalizmu jest naturalnym atrybutem oraz niezbywalnym prawem każdego człowieka (...) [działalnością] na rzecz ciągłego polepszania materialnego warunków ludzkiego bytowania i ciągłego poszukiwania życia szczęśliwego tu, na ziemi*” [2]. Jak mawiał Bernard Shaw: „*Nie czyni drugiemu tego, co tobie nie miłe. Być może macie odmienne gusta*”.

W toku walki Kościoła z liberalizmem ukształtowała się **katolicka alternatywa wolności człowieka** [3]. Jako że nie można już było opowiadać się za *zbawiennym zniewoleniem*, tudzież *słodkim jarzmem*, należało zaoferować swoją wersję wolności, konkurencyjną wobec wolności liberałów laickich [4]. Proklamował ją Sobór Watykański II i wynikała ona z filozofii personalizmu chrześcijańskiego, określanego też jako humanizm integralny lub teocentryczny.

Wolność ta, której biblijnym uzasadnieniem jest fragment Ewangelii Jana: „*Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli*” (8,31-32) [5], ma niewiele wspólnego z wolnością liberalną. Maritain, autor książki *Humanizm integralny*, pisał o niej jako o „*świętej wolności stworzenia, które łaska jednoczy z Bogiem*”.

Nie oznacza ona dowolności wyboru, lecz jej istotą jest *właściwy* wybór. Dokładnie to ma na myśli Jan Paweł II, kiedy pisze: „*Wolność jednak w pełni jest dowartościowana jedynie poprzez przyjęcie prawdy: w świecie bez prawdy wolność traci swoją treść, a człowiek zostaje wystawiony na pastwę namiętności i uwarunkowań jawnych lub ukrytych. Chrześcijanin żyje wolnością (por. J 8,31-32) i służy jej zgodnie z misyjną naturą swego powołania, ofiarowując innym prawdę, którą sam poznał*” (*Centesimus annus*, 46). Precyzuje to w słowach: „*Wolność zewnętrzna pojmowana jako wolność życia społecznego nie może istnieć bez wolności wewnętrznej, wolności od moralnego zła*” [6]. W homilii we Wrocławiu w 1997 r. mówił o niej w ten sposób: „*Chodzi przede wszystkim o ład moralny, ład w sferze wartości, ład prawdy i dobra. W sytuacji pustki w dziedzinie wartości, gdy w sferze moralnej panuje chaos i zamęt - wolność umiera, człowiek z wolnego staje się niewolnikiem - niewolnikiem instynktów, namiętności czy pseudowartości*” [7].

Mówiąc inaczej: pojęcie wolności liberała ma charakter generalnie negatywny, czyli brak przymusu, zaś katolika — charakter pozytywny, czyli istnienie pewnych treści (*Prawda*), ewentualnie negatywny, w rozumieniu wolności od grzechu [8], namiętności [9] czy też zgubnych przekonań, najczęściej zahaczając jeszcze o wolność od możliwości zgrzeszenia czy zbłądzenia.

Naukową podbudowę tej wolności daje profesor Uniwersytetu im. kard. Wyszyńskiego (dawna ATK) Michał Wojciechowski w swej książce *Wiara, cywilizacja, polityka* (2001): „*wolność powinna być wolnością 'do czegoś'. Wedle trafiającej w sedno definicji liberała Monteskiusza: wolność to dobro, które daje dostęp do innych dóbr. Zatem prawa człowieka i wolność polityczna — ale bez zezwalania na zło. Takie rozumienie wolności zgadza się z tradycją chrześcijańską, wedle której Chrystus uwalnia człowieka z niewoli zła, by był wolny dla dobra. W tym sensie chrześcijański liberalizm (...) jest możliwy i łączy się z zaufaniem do sumienia i odpowiedzialności człowieka wolnego, oświeconego wiarą.*”

Niestety, obie te wolności, tj. liberalna i katolicka, nie egzystują uzupełniająco czy też paralelnie, lecz często przyjmują wobec siebie postawy konfrontacyjne. Każda z nich domaga się swej supremacji lub zniszczenia drugiej. Liberałowie argumentują, że katolicka wolność nie

jest w istocie wolnością, lecz dobrowolną niewolą. Katolicy z kolei wskazują, że wolność nie może oznaczać swobody przyjęcia *Błędu* [10], jak też zrównania *Prawdy* z *Falszem*. Ów konflikt wolności ukazał 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny [11], który w swym dokumencie **przeciwstawił autentyczną wolność dzieci Bożych wolności fałszywej, czyli liberalnej oraz wskazywał na niemożliwy do pogodzenia charakter obu wolności**: „*Wolność, ten królewski dar, jakim Stwórca ubogacił człowieka w akcie stworzenia, a jeszcze bardziej w dziele odkupienia, być może nigdy przedtem nie była poddana takim próbom jak w obecnym — XX wieku. Wolność została zdeptana przez systemy totalitarne, najpierw przez ucisk stalinowski, następnie przez tyranię nazizmu (...) Wolności zagraża dzisiaj „niepohamowany liberalizm” propagujący styl życia oparty na absolutnej niemal swawoli, pozbawiający je tego wymiaru, jaki prawdziwej wolności wyznacza Chrystusowe dzieło zbawienia i regeneracji człowieka (...) Człowiek nie rodzi się jednak już wolny — jak tego chciałby liberalizm - rodzi się natomiast z możliwością stania się wolnym i z obietnicą zbawczego wyzwolenia. Człowiek, z natury osłabiony dziedzictwem grzechu, potrzebuje do niezbędnego rozwoju własnej wolności przede wszystkim zbawienia (...) Jej wyzwolicielem jest Chrystus; to On wyswobodził nas ku wolności (Ga 5,1). Rzeczywiście przez swój chwalebny Krzyż Chrystus wysłużył zbawienie wszystkim ludziom... Łaska Chrystusa w żaden sposób nie ogranicza naszej wolności, gdy ta pozostaje w zgodzie z sensem prawdy i dobra, które Bóg umieścił w sercu człowieka... Przez działanie łaski Duch Święty (...) uczy nas wolności duchowej*” [12]. **Zwraca uwagę wyszczególnienie najgorszych zagrożeń XX wieku dla wolności prawdziwej: stalinizm — nazizm — liberalizm**. Należy ponadto podkreślić błędne utożsamianie wolności liberalnej z samowolą, co oczywiście jest udziałem anarchizmu, a nie liberalizmu.

Również prof. M. Wojciechowski, chcąc adaptować pojęcie liberalizmu na grunt chrześcijański, zastrzega jednak: "*Liberalizm gospodarczy nie jest więc wcale sprzeczny z chrześcijaństwem — oczywiście pod warunkiem, że nie łączy się go z liberalizmem laickim głoszącym swobodę moralną*" [13].

Na koniec tej części warto przytoczyć niezwykle trafną uwagę prof. Leszka Kołakowskiego: „*Zgodnie ze zwykłym użyciem słowa ‘wolność’, jestem wolny przez samą możliwość wyboru, czyli jestem wolny zarówno gdy dobro, jak i gdy zło wybieram. W tym ostatnim wypadku staję się zły, lecz jestem nadal wolny i z tego tytułu odpowiedzialny. Natomiast pozytywne, Augustyńskie wyobrażenie o wolności utożsamia wolność z wyzwoleniem od grzechu, narzuca zatem mniemanie, że im mniej okazji do grzechu świat mi dostarcza, tym bardziej kwitnie wolność moja; stąd łatwy wniosek, że wszelka forma przymusu, która ogranicza moje możliwości zgrzeszenia, nie tylko mi na korzyść wychodzi, ale moją wolność pomnaża; dlatego Augustyńska doktryna w tym punkcie jest dobrym uzasadnieniem reżymu opresywnego. ‘Prawdziwa wolność’ w odróżnieniu od zwykłej wolności tout court, jest wyrażeniem niedobrym, jak nas między innymi niedawna wolność nauczyła*” [14]

Zobacz także te strony:

[Wolność: Isaiaha Berlina głos w dyskusji](#)

[Wolnomularskie rozumienie wolności](#)

---

Przypisy:

[1] Np. wolność laickiego liberalizmu, wolność katolicka lub chrześcijańska, anarchowolność, czyli wolność nieskrępowana i in.

[2] Por. Franciszek Draus, *Liberalizm a chrześcijaństwo*, ZNAK nr 425-426 (1990), s.33-36.

[3] Jakkolwiek jeszcze Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno* używał sformułowania *błędnej nauki o wolności człowieka* (QA, 2).

[4] Podobnie jak katolicka nauka społeczna miała tworzyć konkurencyjne rozwiązania *społecznej wrażliwości* wobec doktryny socjalistycznej.

[5] Treść tej wolności definiował 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny: "*W rzeczywistości bowiem przyjmować słowo Boże, posilać się chlebem eucharystycznym,*

*jednoczyć się z Chrystusem, wielbić Ojca w Duchu i prawdzie, ożywiać swą wiarę przez kult i adorację, wreszcie przejawiać miłość do braci, aż do samego ofiarowania życia, oznacza celebrację i świadectwo wolności, którą zostaliśmy wyzwoleni przez Chrystusa" (Cele 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego).*

**[6]** Przemówienie w czasie spotkania z Kurią Rzymską 23. 12. 1992, "L' Osservatore Romano" 13 (1992) nr 2, s. 19.

**[7]** Jan Paweł II w Polsce 1997. Przemówienia i homilie, Kraków 1997, Wydawnictwo Znak.

**[8]** Istotną przesłanką warunkującą tę wolność jest Ofiara Odkupienia Jezusa oraz konieczność jej *uobecniania*, poprzez Eucharystię, dzięki czemu istnieje *możliwość rehabilitacji wolności ludzkiej zniszczonej grzechem* (Cele 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, Wrocław 1997). W dokumencie 46. Kongresu mówi się o *restytucji prawdziwej wolności*, co pozwala domniemywać, że obecnie realizowana jest wolność nieprawdziwa, czyli fałszywa.

**[9]** W rozumieniu Soboru Watykańskiego II: *"wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli namiętności, dąży do swego celu drogą wolnego wyboru dobra oraz zapewnia sobie skutecznie i pilnie odpowiednie pomoce."* (Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym "Gaudium et spes", 17). Zwraca uwagę doprecyzowanie wolności wyboru, poprzez wskazanie, że chodzi o *wolność wyboru dobra*.

**[10]** Prof. Michał Wojciechowski w swej książce *Wiara, cywilizacja, polityka* pisząc o wolności liberalizmu laickiego, który określa pejoratywnie *liberalizmem post-oświeceniowym*, dowodzi, że wolność ta w praktyce oznacza *usprawiedliwienie swobody obyczajowej*.

**[11]** Który odbywał się pod hasłem: *Eucharystia i wolność jak i biblijna jego interpretacja*.

**[12]** *Cele 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego*, Wrocław 1997.

**[13]** M. Wojciechowski, *Wiara, cywilizacja, polityka*, Wyd. Dextra, 2001.

**[14]** L. Kołakowski, *Laik nad 'Katechizmem' wymądrza*, Gazeta Wyborcza, 18-19 III 1995.

### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 01-07-2004 Ostatnia zmiana: 13-10-2005)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3488) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3488>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)